



Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

19.IV.2020 - 26.IV.2020

Nr 16/2020(1109)

ŚWIĘTO BOŻEGO MIŁOSIĘRDZIA

Na prośbę Episkopatu Polski Ojciec Święty Jan Paweł II w 1995 roku wprowadził to święto dla wszystkich diecezji w Polsce. W dniu kanonizacji Siostry Faustyny 30 kwietnia 2000 roku Papież ustanowił to święto dla całego Kościoła.

Podczas swojej ostatniej pielgrzymki do Polski 17 sierpnia 2002 r. Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu.

Na zakończenie homilii wypowiedział słowa, w których Bogu, Ojcu bogatemu w miłosierdzie, powierzył losy świata i każdego człowieka. Stały się one codzienną modlitwą nie tylko sióstr ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia i pielgrzymów przybywających do łagiewnickiego Sanktuarium, ale także milionów ludzi na świecie:

„Boże, Ojczy miłosierny, który objawiłeś swoją miłość w Twoim Synu Jezusie Chrystusie i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu, Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.

Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło, pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi

doświadczyć Twojego miłosierdzia, aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei. Ojczy przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna, miej miłosierdzie dla nas i całego świata!”



Inspiracją dla ustanowienia tego święta było pragnienie Jezusa, które przekazała Siostra Faustyna. Pan Jezus powiedział do niej: Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia (Dz. 299). Pragnę aby święto Miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrza miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są

nią Chrystus uobecnia w przemijającym czasie tajemnicę swej śmierci i zmartwychwstania. W Eucharystii przyjmujemy Jego samego jako «chleb żywy, który zstąpił z nieba» (J 6, 51), a z Nim otrzymujemy zadatek życia wiecznego, który daje nam przedsmak wiecznej uczyty w niebiańskim Jeruzalem. Jezus nazwał samego siebie «światłością świata» (J 8, 12), i ten Jego przymiot staje się wyraźnie widoczny w takich momentach Jego życia, jak przemienienie i zmartwychwstanie, w których jaśniejnie Jego Boska chwała. W Eucharystii natomiast chwała Chrystusa jest ukryta. Sakrament Eucharystii jest «mysterium fidei» w całym tego słowa znaczeniu! Niemniej właśnie przez tajemnicę swojego całkowitego ukrycia Chrystus staje się tajemnicą światła, dzięki której wierzący zostaje wprowadzony w głębię życia Bożego. Czy nie za sprawą znamiennej intuicji słynna ikona Trójcy Rublowa stawia w znaczący sposób Eucharystię w centrum życia trynitarnego?

Eucharystia jest światłem przede wszystkim dlatego, że w każdej Mszy św. Liturgia słowa Bożego poprzedza sprawowanie Liturgii Eucharystii — w jedności dwóch «stołów» — stołu Słowa i stołu Chleba. Tę ciągłość widać w mowie eucharystycznej z Ewangelii św. Jana, gdzie Jezus od zasadniczego przedstawienia swej tajemnicy przechodzi do zobrazowania wymiaru ściśle eucharystycznego: «Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem» (J 6, 55). Wiemy, że ta właśnie mowa wprawiła w zakłopotanie znaczną część słuchaczy, skłaniając Piotra, by stał się wyrazicielem wiary innych Apostołów

i Kościoła wszech czasów: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego» (J 6, 68). W perykopie o uczniach z Emaus sam Chrystus zabiera głos, by ukazać, «zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków», jak «wszystkie Pisma» prowadzą do tajemnicy Jego osoby (por. Łk 24, 27). Jego słowa powodują «poruszenie» serc uczniów, chronią ich przed mrokiem smutku i rozpacz, wzbudzają w nich pragnienie pozostania z Nim: «Zostań z nami, Panie» (por. Łk 24, 29).

św. Jan Paweł II



CIEKAWY



Ilu królów Polski zostało obdarowanych mieczem papieskim?

10. Miecz poświęcany, miecz papieski był ceremonialnym mieczem posyłanym przez papieża wraz z ozdobnym kapeluszem z aksamitu i pasem

rycerskim władcom, wodzom i arystokratom katolickim, którzy w szczególny sposób zasłużyli się chrześcijaństwu lub dla polityki biskupa Rzymu. Z dziesięciu mieczy papieskich darowanych polskim królom zachowały się 3: miecz Stefana Batorego i miecz Jana III Sobieskiego - przechowywane na Wawelu oraz miecz Władysława IV Wazy - przechowywany na zamku Skokloster w Szwecji.



PAPIEŻ ZADZWONIŁ

wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski (Dz. 699). W wielu objawieniach Pan Jezus określił nie tylko miejsce święta w kalendarzu liturgicznym Kościoła, ale także motyw i cel jego ustanowienia, sposób przygotowania i obchodzenia oraz wielkie obietnice. Największą z nich jest łaska „pełnego odpuszczenia win i kar” związana z Komunią świętą przyjętą w tym dniu po dobrze odprawionej spowiedzi (bez przywiązania do najmniejszego grzechu), w duchu nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, czyli w postawie ufności wobec Boga i czynnej miłości bliźniego. Jest to – jak tłumaczy ks. prof. Ignacy Różycki – łaska większa od odpustu pełnego. Ten polega bowiem tylko na darowaniu kar doczesnych należnych za popełnione grzechy, ale nie jest nigdy odpuszczeniem samychże win. Najszczególniejsza łaska jest zasadniczo również większa niż łaski sześciu sakramentów z wyjątkiem sakramentu chrztu: albowiem odpuszczenie wszystkich win i kar jest tylko sakramentalną łaską chrztu świętego. W przytoczonych zaś obietnicach Chrystus związał odpuszczenie win i kar z Komunią świętą przyjętą w święto Miłosierdzia, czyli pod tym względem podniósł ją do rzędu „drugiego chrztu”. Przygotowaniem do tego święta ma być nowenna polegająca na odmawianiu przez 9 dni, poczynając od Wielkiego Piątku, Koronki do Miłosierdzia Bożego. Święto Miłosierdzia Mojego wyszło z wnętrzości [Moich] dla pociechy światła całego (Dz. 1517) – powiedział Pan Jezus do Siostry Faustyny.

Adam

na podst. m.in. www.faustyna.pl oraz <https://misericors.org>

Poznajcie siostrę Angel Bipendu, która pomaga chorym na koronawirusa w Bergamo.

"Dzień dobry, dzwonię z Watykanu aby podziękować siostrze Bipendu za to, co robi" – usłyszała w telefonie zakonnica. Początkowo s. Angel nie mogła uwierzyć, że rozmawia z papieżem. Gdy zapytała wprost kto dzwoni Ojciec Święty potwierdził, że tak, to on – papież Franciszek.

Siostra Angel Bipendu pochodzi z Kongo, jednak teraz pomaga chorym na koronawirusa w Bergamo - odwiedza ich w domach. „Kiedy wykonuję swoją pracę jako lekarz i odwiedzam pacjentów, początkowo patrzą na mnie trochę zaskoczeni, bo widzą, że nie jestem takim zwykłym lekarzem. Dopiero po wizycie przyznają, że jestem również zakonnica, wtedy ich nastawienie zmienia się pozytywnie” - powiedziała s. Bipendu.

Franciszek powiedział, że “dziękuje za jej świadectwo wiary”. Zapowiedział także, że gdy sytuacja wróci do normalności, to chce poznać siostrę Angel osobiście. Zakonnica opowiedziała o całym zajściu dziennikarzom CNA. Miało ono miejsce w Wielką Sobotę.

Siostra Angel należy do Zgromadzenia Redemptorystek, jest lekarzem pochodzącym z Kongo, jednak we Włoszech mieszka od 16 lat, właśnie tutaj studiowała medycynę. Wcześniej służyła uchodźcom we Włoskim Korpusie Rantunkowym.

za: <https://deon.pl/>

W ROKU EUCHARYSTII

W naszym cyklu związanym z Rokiem Eucharystii, w którym przedstawiamy piękne słowa o tym Sakramencie wypowiedane przez znane osoby, dziś kolejne...ku przemyśleniu, zwłaszcza gdy w tych dniach musimy być tak daleko fizycznie od Eucharystii.

Kapłan podczas Mszy Świętej powtarza słowa Pana Jezusa z ostatniej wieczerzy, wtedy mocą Ducha Świętego dokonuje się największy z cudów – chleb staje się Ciałem, a wino Krwią Chrystusa. Eucharystia nie jest więc „czymś”, nie jest tylko



jakąś uroczystością czy rytuałem, ale „żywą osobą”. Jest prawdziwą, żywą i pełną obecnością Syna Bożego w chlebie i winie i w naszym życiu.

Boski Wędrowiec nadal przyłącza się do nas

Z Listu Św. Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych na Rok Eucharystii, październik 2004-październik 2005:

«Zostań z nami, Panie, gdyż ma się ku wieczorowi» (por. Łk 24, 29). Z tym usilnym zaproszeniem dwaj uczniowie zdąża-

jący do Emaus wieczorem w dniu zmartwychwstania zwrócili się do Wędrowca, który przyłączył się do nich w drodze. Przynębieni smutnymi myślami nie przypuszczali, że ten Nieznajomy to ich Mistrz, już zmartwychwstały. Odczuwali jednak, jak «pałało w nich serce» (por. tamże, 32), kiedy On z nimi rozmawiał «i wyjaśniał» Pisma. Światło słowa roztopiało ich twarde serca i «otwierało im oczy» (por. tamże, 31). Pośród cieni chylącego się ku zachodowi dnia i mroku zalegającego w duszy, ów Wędrowiec był jasnym promieniem, na nowo budzącym nadzieję i otwierającym ich ducha na pragnienie pełni światła. «Zostań z nami», prosili. A On przyjął zaproszenie. Wkrótce oblicze Jezusa miało zniknąć, ale Mistrz miał «pozostać» pod zasłoną «łamanego chleba», wobec którego otworzyły się ich oczy.

Ikona uczniów z Emaus pozwala w odpowiednim świetle ukazać rok, w którym Kościół w sposób szczególny będzie starał się przeżywać tajemnicę Najświętszej Eucharystii. Na naszej drodze pełnej pytań, niepokojów, nieraz także bolesnych rozczarowań, Boski Wędrowiec nadal przyłącza się do nas i nam towarzyszy, prowadząc nas przez wyjaśnianie Pism do zrozumienia Bożych tajemnic. Kiedy spotkanie staje się pełne, miejsce światła słowa zajmuje światło płynące z «Chleba życia», przez który Chrystus wypełnia w najdoskonalszy sposób swą obietnicę, że «będzie z nami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata» (por. Mt 28, 20). «Łamanie chleba» — jak początkowo nazywano Eucharystię — od zawsze jest w centrum życia Kościoła. Przez